Cena 50 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano z wyjątkiem w poniedziałki —

Adres ...

Kraków, ul. Str...
Tel. ... 279. ... 1556
Rękopisów nie zwraca się.
Konto
P. K. O. Nr. 141.123
... Galicyjskiej ... Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.

Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor., z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor. Na prowincyi 14, kwart. 41 K. Zagranicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1-szp. 0·80 (Mk. 0·80) Nadesłane; 1 w. pet. 3·— (Mk. 3·—) Tekst: 1 w. pet 5 (Mk. 5·—) wiadomości ślub... gratulacye: 20 kor.

Rok II. Kraków, czwartek 30 października 1919. Nr. 236

Charakter ruchów narodowych.

Kraków, 29 października.

(h) Ultra lewicowa socyalistyczna prasa żydowska i o wiele mniej lewicowa socyalistyczna prasa polska często nam zarzucają tendencye niepostępowe, bo „nacyonalistyczne“, pogłębianie „nacyonalizmu“ żydowskiego, ba, nazywają nas nawet żydowskimi „endekami“. Zarzucają nam separatyzm, wstecznictwo i „nacyonalizm“, nawet ci, którzy właśnie hasłem pseudonacyonalistycznem posługują się dla szerzenia nienawiści narodowej, bojkotu itp. Należy przeto raz zastanowić się nad tem, czy t. zw. „nacyonalizm“ zawsze jest ruchem wstecznym, jakie czynniki nadają mu charakter wsteczny i czy czynniki te istnieją w ruchu narodowo-syonistycznym?

Nic tak nie utrudnia oryentacyi w pewnych sprawach i nic z drugiej strony tak nie ułatwia rozmaitym nieumiennym demagogom zaciemniania świadomości mas i ich interesów, jak drobna napozór okoliczność, iż dla dwóch pojęć, w zasadzie zupełnie ze sobą sprzecznych, używamy jednego wspólnego terminu. Najdrastyczniejszym tego przykładem jest sprawa ...ych „nacyonalizmów“, a żydowskiego w szczególności.

Wszystkie narody na świecie dadzą się łatwo podzielić na: gnębiące i gnębione. Nie jest to dla poszczególnych narodów podziałem stałym lecz zmiennym, fluktującym. Narody dziś gnębione stają się jutro gnębicielami i nawzajem. U każdego narodu zdrowego, czy to gnębionego czy też gnębiącego, istnieje ruch narodowy lub „nacyonalistyczny“. Ruch ten nie zostaje przez nim, gdy dany naród przechodzi z jednego stadyum w drugie zmienia jedno swą formę i swe cele, a co najważniejsza, zmienia grupy narodu, których dobro ma na oku. Podczas gdy u narodów uciskanych ruch narodowy jest nawskroś ludowym i to w najgłębszem i najszerszem tego słowa znaczeniu, staje on się często u narodów panujących narzędziem w rękach pewnych, zwykle bardzo drobnych grup ludności.

I nic dziwnego! Ucisk narodowy zawsze jest organicznie związany z reakcyą i jest przeto najbardziej odczuwany przez warstwy mało lub wcale nie posiadające tj. przez najszersze warstwy l u d u, mniej natomiast przez warstwy posiadające i bogate. To też orędownikami ruchów narodowych u ludów uciskanych są zwykle te same grupy lub stronnictwa, które postawiły sobie za cel zupełne (nie wyłączając socyalnego) wyzwolenie warstw społecznie uciskanych (PPS. a legiony polskie). Natomiast sferom reakcyjnym, nie dbającym o dobro szerokich warstw ludu, łatwiej jest pogodzić się z inną, choćby obconarodową reakcyą, a tem samem z uciskiem własnego narodu.

Z chwilą jednak, gdy naród uzyskał swą wolność p o l i t y c z n ą, role się zmieniają. Grupy postępowe w dalszym ciągu pracują nad polepszeniem — bardziej lub mniej radykalnem — bytu mas ludowych swego narodu pod względem kulturalnym i socyalnym. „Nacyonalistami“ stają się wówczas żywioły reakcyjne, propagujące w imię tegoż hasła narodowego dalszą walkę „narodową“ celem powiększenia, a przedewszystkiem r o z s z e r z e n i a politycznego wpływu danego narodu. Ruch „narodowy“ staje się wtedy ruchem reakcyjnym, ponieważ organicznie wiąże się z uciskiem innego narodu, a nie leży też w interesie szerokich warstw własnego już wolnego.

Żywioły reakcyjne, by pozyskać dla tych swych celów szerokie masy, nadają propagowanemu przez się ruchowi, nawskroś reakcyjnemu tę samą nazwę, jaką ma ruch nawskroś demokratyczny i ludowy. Spowodowało to, iż grupy demokratyczne i postępowe odnoszą się do pewnych ruchów „narodowych“ z rezerwą i podejrzeniem i nawet je zwalczają. Z tego właśnie korzystają pewni demagodzy, zwalczając i piętnując jako reakcyjny każdy ruch, im niewygodny, skoro tylko nosi miano „narodowego“. Widzimy to przedewszystkiem przy walce ze syonizmem. Nikt nie powie, iż Żydzi uzyskali już należną im jako narodowi i niezbędną dla ich rozwoju kulturalnego i socyalnego wolność polityczną. Nie może zatem być mowy o rozszerzaniu wpływu politycznego i nadaniu naszemu ruchowi narodowemu charakteru reakcyjnego przez dążność do ograniczenia wolności innych narodów. Ruch syoński ma charakter nawskroś demokratyczny i to w najgłębszem tego słowa znaczeniu, ponieważ nie może być mowy u narodów gnębionych o prawdziwej demokracyi bez głębokiego i jak najdalej idącego nacyonalizmu (choćby to niemile brzmiało w uszach wielu z naszych „radykałów“), albowiem i demokracya i nacyonalizm mają w takich wypadkach na oku dobro czynnika jednego i tego samego: l u d u.

Jest dla nas zupełnie jasnem, jakiemi pobudkami kieruje się prasa antysemicka, piętnując nas „reakcyonistami“ i „wstecznikami“. Zagadkowem jednak wydaje się stanowisko pewnych naszych sfer lewicowo-socyalistycznych, które zamiast zająć w tym naszym ludowym ruchu wolnościowym pierwsze i kierujące miejsce, zwalczają go i to środkami tak wątpliwej wartości moralnej. Stanowisko to wynika z naszego życia anormalnego i ma swoje uzasadnienie w anormalnym rozwoju ruchu socyalistycznego na ulicy żydowskiej. O tem jednak — innym razem.

Z obrad Sejmu.

WARSZAWA. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu p. Anusz referował sprawę zmiany art. 6. ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych. Celem tej zmiany jest przedłużenie postępowania rekwizycyjnego, ażeby zaopatrzyć armię należycie przed zimą, nie dotykając ludności mniej zamożnej. Ustawę przyjęto w 2. i 3. czytaniu.

Punkt drugi porządku dziennego dotyczący ustawy o powołaniu prawników do czynnej służby wojskowej usunięto z porządku dziennego.

W sprawie punktu 3. o zmianie §. 9. ordynacyi wyborczej do Sejmu (płaca posłów i urzędników sejmowych) oświadcza marszałek, że konwent seniorów uchwalił, ażeby do regulaminu sejmowego wstawiono ustęp, iż oprócz dyet poselskich pobierają w czasie sesyi sejmowej nadzwyczajny dodatek drożyźniany w wysokości 600 marek miesięcznie, począwszy od 1. listopada br.

Prócz tego konwent seniorów proponuje upoważnić marszałka sejmu do zorganizowania kontroli posłów na posiedzeniach plenarnych i komisyjnych. Sejm zgodził się na oba te wnioski. Marszałek zawiadamia, że odtąd przy wejściu do sali wyłożoną będzie lista, na której każdy poseł będzie się musiał zapisywać.

Przystąpiono do obrad nad sprawozdaniem komisyi ochrony pracy i robót publ. o wniosku p. Barlickiego i tow. w sprawie robót publ. i pomocy dla bezrobotnych. Referent p. Waszkiewicz oświadczył, że złączone komisye postanowiły, by powołano do życia międzyministeryalny komitet gospodarczy, któryby podjął akcyę gospodarczej odbudowy kraju, dostarczył pracy bezrobotnym.

Ponadto powinna być powołana rada gospodarcza, jako organ doradczy przy owym komitecie. W skład rady winni wejść przedstawiciele Sejmu, związku pracodawców i związku zawodowego robotniczego. Należy celem ożywienia produkcyi przemysłowej w kraju zaradzić brakowi węgla, powiększyć tabor kolejowy, uruchomić kolejowe fabryki wagonów i t. p. Roboty publiczne muszą być rozszerzone i prowadzone celowo i planowo.

W dalszym ciągu oświadcza mówca, że komisye stanęły na stanowisku, aby Sejm wezwał rząd do uregulowania kwestyi emigracyi robotników i do zapewnienia im drogą umów państwowych możliwie dogodnych warunków pracy.

Ponadto komisye wnoszą, ażeby rozszerzyć na zimę akcyę zapomogową dla bezrobotnych.

Po referacie p. Waszkiewicza Sejm uchwalił wszystkie rezolucye, zaproponowane przez połączone komisye.

P. Grzędzielski referuje następnie sprawozdanie komisyi aprowizacyjnej, stwierdzając, że większość komisyi w kwestyi zbożowej stoi na stanowisku wolnego handlu.

Powrót Naczelnika Państwa do Warszawy.

Poznań, PAT. Przyjęcie, jakie ludność zgotowała w poniedziałek Naczelnikowi Państwa w Gnieźnie, było nadzwyczajnie serdeczne. Po powrocie do Poznania odbył się na zamku obiad wydany przez Naczelnika Państwa, w dawnej sali tronowej. Pod koniec obiadu naczelnik podziękował za zgotowane mu w stolicy Wielkopolski przyjęcie.

Naczelnik państwa o godz. 10·30 wieczorem wyjechał do Warszawy.

Warszawa. PAT. Dziś o godz. 6·30 rano powrócił Naczelnik Państwa z Poznania do Warszawy.

Odmowne stanowisko Anglii w sprawie Galicyi wschodniej.

»Głos Narodu« dowiaduje się z Warszawy: Według nadeszłych tu z Paryża wiadomości, Rada Najwyższa otrzymała z Londynu depeszę, iż angielska Rada ministrów oświadczyła się w kwestyi Galicyi Wschodniej za zapatrywaniem Lloyda Georgea, czyli za pozostawieniem Galicyi Wschodniej w rękach polskich »tymczasowo«.

Odpowiedź wystylizowana jest jednak w tym tonie, że dopuszcza ponowne wzięcie pod obrady Rady najwyższej całego zagadnienia.

Bezpośrednim efektem odpowiedzi londyńskiej jest dalsze odroczenie sprawy na nieograniczony okres czasu.

Koniec awantury Bermonta.

Wiedeń. PAT. B. K. donosi z Londynu pod datą 27 bm. Według ostatnich wiadomości z Rygi, przedsięwzięcie Bermonta można uważać za zupełnie nieudałą awanturę. Samo przedsięwzięcie miało o tyle widoki, o ileby udało się było wziąć Rygę. Ponieważ to się nie powiodło w pierwszym ataku, można przyjąć, że Bermont chciałby się teraz wycofać z całej tej sprawy. Wedle doniesień prywatnych z Rewalu, Bermont ma szukać kontaktu z misyami ententy w Rewalu, a to w sprawie rozoszczenia swych si...

Wilson powrócił do pracy.

Paryż, (B. K.) Jak donosi »Daily Mail« z Waszyngtonu, znajduje się prezydent Wilson w stanie zupełnej rekonwalescencyi i dlatego nie ogłasza się więcej biuletynów o stanie jego zdrowia. Wilson po części rozpoczął już napowrót pracę.

Ameryka nie chce się wiązać...

Genewa. PAT. Pisma paryskie uważają za fakt bardzo poważny dla ententy propozycyę demokraty Ryeeda przedstawioną senatowi w Waszyngtonie, według której Ameryka nie ma się wiązać jakimkolwiek paragrafem pokojowym, któryby stał w sprzeczności z amerykańskim honorem narodowym albo amerykańskim narodowym interesem.

Naprężenie między Fochem a Clemenceau.

Waszyngton. (Tel. ikr. B. K.) »Daily News Chicago« donosi, że wysłanie generała Mangina z misyą do południowej Rosyi oznacza dalszy krok w naprężeniu między Fochem a Clemenceau. Mangin został swego czasu na życzenie Focha komendantem krajów nadreńskich, skąd z powodu własnowolnego spełniania rozkazów musiał zostać odwołany. Foch zaproponował ostatnio Mangina na zastępcę Francyi w międzynarodowej komisyi dla krajów bałtyckich i starał się o to, ażeby Manginowi dano zupełną wolną rękę do załatwienia sprawy von der Goltza. Clemenceau na to się nie zgodził, gdyż obawiał się, ażeby z powodu postępowania Mangina i jego poglądów na swobodę prawną w Gdańsku nie wybuchły różnice zdań z Wielką Brytanią. Są też zdania, że Focha poplera Clemenceau i Pichon.

Pojednanie królestwa włoskiego z papiestwem.

Wiedeń. PAT. W. B. K. donosi z Bazylei pod datą 28 bm.: Król włoski przyjął wczoraj kardynała Maffi arcybiskupa Pizy na jednogodzinnej audyencyi. Audyencyi tej przypisują w kołach politycznych wielkie znaczenie i uważają ją za uzupełnienie rokowań między kuryą rzymską a Nittim, dzięki którym ma być przygotowane pojednanie między papiestwem a królestwem.

Przesłuchanie Bethmana Hollwega.

Berlin. (B. K.) Jak donosi »Berliner Tageblatt«, będą obecni na piątkowem posiedzeniu komisyi śledczej parlamentu podczas przesłuchania Bethmana Hollwega także Hindenburg i Ludendorff.

Początek procesu Caillaux.

Jak już donieśliśmy, rozpoczął się 23 bm. proces przeciw Caillaux, który jednakowoż został odroczony a Caillaux wypuszczony prowizorycznie na wolność. Pisma francuskie przynoszą dokładne opisy rozprawy. Przed pałacem luksemburskim skonsygnowany był silny oddział policyi, atoli publiczności zebrało się dość mało. O godzinie 2 giej popołudniu otworzył senator sędziwy Duboist posiedzenie trybunału. Straże wprowadziły oskarżonego Caillaux, który w ubraniu cywilnem zasiadł w jednej z przednich ław po lewej stronie sali. Oskarżony był bardzo blady i wychudzony. Przed nim zasiedli 3 jego obrońcy Demange, Moniet i More Giafori. Ostatni dwaj biorą udział jako kandydaci w obecnych wyborach do parlamentu i dlatego mieli oni też interes osobisty w tem, ażeby proces został odroczony. Po złożeniu personalii przez Caillaux zabrał głos zastępca prokuratoryi Lescoups, który powiedział, że wysoki trybunał senatu jeszcze nigdy nie miał procesu, któryby posiadał takie ogólne i wielkie znaczenie. Zażądał on odroczenia rozprawy celem umożliwienia świadkom, mieszkającym w Ameryce, przybycia do Paryża. Po nim zabrał głos Caillaux, który mimo, że miał się tylko oświadczyć co do wniosku prokuratora, nie mógł się powstrzymać od wypowiedzenia kilku ogólnych słów. Od 22 miesięcy miał wszak po raz pierwszy sposobność publicznie przemawiać. Powiedział on: »Nigdy nie chciałem czegoś innego, jak tylko dobra mego kraju i jestem gotów ponieść odpowiedzialność za prowadzoną przezemnie politykę międzynarodową. Chciałem silnej i mądrej Francyi. Bez kwestyi żąda się odroczenia celem powołania awanturników i łotrów, których zeznań nie będzie można zjednoczyć przeciwko mnie. Jestem gotów pokazać więzy, przed którymi uchroniłem kraj mój całą siłą mego sumienia. Jestem gotów bronić się, byłem gotów wczoraj, jestem i dzisiaj. Moje sumienie oburza się przeciw oskarżeniu. Spokojny i bez obawy zwracam się do kraju, jako do największego sędziego nad oskarżonym, jak też i nad tymi, którzy oskarżenie wnoszą.«

Obrońca Caillaux postawił wniosek, ażeby wypuścić go tymczasowo na wolność, celem umożliwienia mu przeprowadzenia kandydatury w jego dawnym okręgu wyborczym w Mamers. Dużą większością głosów, 100 przeciw 36 przy 20 wstrzymaniach, wniosek ten odrzucono, poczem senat wyznaczył następną rozprawę na 14 stycznia 1920. Wedle wiadomości z innych źródeł, został Caillaux wypuszczony na wolność.

Zmiana kursu politycznego we Włoszech.

Waszyngton. PAT. Sprawozdanie rzymskiego korespondenta pisma „Brouclin Eagle“ o sytuacyi we Włoszech powiada, że we Włoszech nastąpi zupełna zmiana politycznych stosunków. Do nowego parlamentu wejdzie zaledwie piąta część dotychczasowych posłów, około 120 posłów nie będzie wcale kandydowało. Sądzą, że przy nowych wyborach nie przejdzie ani Tittoni, ani Orlando i Sonnino.

Jugosłowianie jeszcze nie podpisują.

Wiedeń. PAT. W. B. K. donosi z Wersalu pod datą 25 b. m.: Według doniesień z Belgradu nie odpowiada faktom, jakoby jugosłowiańska delegacya pokojowa w Paryżu była już upoważniona do podpisania traktatu pokojowego z St. Germain. Decyzya do podpisania będzie zależała od tego, jaki skutek odniosą usiłowania delegacyi, podjęte u rady pięciu w Paryżu w sprawie żądań południowych Słowian.

Rozruchy antyniemieckie w Pradze.

Praga. (Tel. wł.) Onegdaj przyszło w Pradze na Grabenie i na Placu Wacława do wykroczeń przeciw Niemcom. Grupa legionistów napadła na przechodniów, rozmawiających po niemiecku. Wiele osób zostało wypoliczkowanych i pobitych. W innym znowu punkcie miasta przyszło do skandalicznych scen. Studenci niemieccy zostali obrzuceni obelgami, jeden z nich został ciężko poturbowany.

Najbliższe zadania pracy syon. w Palestynie

Wywiad z drem Jakóbem Thonem.

Kraków, 28 października.

W dalszym ciągu naszej rozmowy z Drem Jakóbem Thonem zapytaliśmy go o przyszłość pracy syońskiej w Palestynie i o zakres działania Urzędu palestyńskiego i syońskiej Komisyi palestyńskiej.

— W najbliższej przyszłości — wywodził dr. Thon — zleją się Komisya syońska i Urząd palestyński w jedną instancyę która będzie w kraju jedyną reprezentacyą organizacyi syońskiej tak wobec ludności, jak też i władz. Do chwili zajęcia Palestyny przez Anglików był Urząd palestyński jedynym przedstawicielem organizacyi syońskiej, a kierownik jego był osobiście odpowiedzialnym za bieg pracy. Obecnie zaś, gdy ogrom zadań pozostających w związku z odbudową Palestyny, wzrasta z dnia na dzień, nie można dłużej składać odpowiedzialności za bieg pracy na barki jednej osoby. Dziś może na się wziąć odpowiedzialność jedynie kolegium, złożone z kilku osób. W kolegium owem musi ludność palestyńska mieć swoich reprezentantów. Wobec tego Komitet Akcyjny w Londynie uwzględniając nowostworzone warunki i potrzeby, uchwalił przed kilku tygodniami utworzenie komisyi, złożonej z 11 członków, z których 6 ma wydelegować Komitet Akcyjny, 3 ludność żydowska w Palestynie za pośrednictwem swego przedstawicielstwa, a 2 dalszych federacye »Mizrachi« i »Poale Syon«. A jeśli zauważymy, że przedstawiciele obu wspomnianych federacyi rekrutować się będą zapewne z grona ludności palestyńskiej, wówczas stwierdzimy, że ludność palestyńska będzie posiadała we wspomnianej komisyi 5 przedstawicieli.

Jeśli chodzi o pracę syońską w Palestynie, to przedewszystkiem pragnę zauważyć, że kierownictwo organizacyi syońskiej zamierza powołać do życia szereg instytutów finansowych, któreby umożliwiły pracę naszą na szerszych podstawach, nadały jej szerszy rozmach i umożliwiły realizacyę najaktualniejszych zadań kolonizacyjnych. W tym względzie liczymy na szerokie poparcie rządu angielskiego. Będzie on nam zapewne pomocny przy nabywaniu wielkich kompleksów gruntu z rąk wielkich obszarników, którzy mieszkając w mieście lub zagranicą, sami nie zarządzają swemi dobrami, lecz pozostawiają je swoim dzierżawcom. Żywimy też uzasadnioną nadzieję, że rząd angielski będzie skutecznie zwalczał tak niebezpieczną i szkodliwą dla rozwoju naszej kolonizacyi nieprawną spekulacyę gruntem. Aby przeprowadzić systematyczne kupna wielkich kompleksów ziemi, musimy posiadać znaczne kapitały. W tym celu planowane jest znaczne powiększenie kapitałów P. L. D. C., angielskiego, jak wiadomo stowarzyszenia akcyjnego Palestine Land Developement Company. Ponadto powoła się do życia agrarny bank hipoteczny, który służyć będzie sprawie osiedlenia się w Palestynie ludzi z małymi kapitałami. O kolonizacyę młodego elementu robotniczego, nie posiadającego kapitałów, dbać będą specyalne fundusze kolonizacyjne. W pierwszym rzędzie planowane jest założenie banku robotniczego, który zorganizowanym robotnikom żydowskim da możność zawierania kontraktów jako przedsiębiorcom.

Kładziemy największy nacisk na wybudowę kolonizacyi narodowej na podstawie kapitału narodowego, ale wątpliwe jest, czy już w najbliższej przyszłości będziemy rozporządzać nim w tak dostatecznej ilości, by módz spełnić przy jego wyłącznym udziale nasze doniosłe zadania kolonizacyjne. Należy więc wciągnąć do pracy kolonizacyjnej kapitał prywatny w jak najszerszym zakresie.

W tym jednak wypadku będziemy musieli dbać o to, by pomiędzy kapitałem a pracą żydowską zapanowała jak największa harmonia, tak, aby umożliwić obu czynnikom skuteczną współpracę w naszym interesie narodowym. Chciałbym tu wskazać na jeden przykład. Organizacya »Achuza« uzyska wielki rozgłos w szerokim świecie żydowskim. Owe »Achuzot« mogłyby zużyć swoje znaczne kapitały na wykupno i uprawę szerokich kompleksów ziemi palestyńskiej. A tę misyę swoją spełnią one wówczas, jeśli używać będą pracy żydowskiej. Sądzimy, że żydowska warstwa robotnicza będzie mogła za pośrednictwem swego banku wejść w porozumienie z »Achuzot« i zawierać z niemi umowy w sprawie zakładania i uprawy plantacyi, przyczem przez udział w plantacyach wzmoże się zainteresowanie robotników w pracy i dzięki maksimum dostarczanej przez nich pracy, mimo wyższych płac, będą oni przedstawiać dla »Achuzot« materyał pożyteczny i dodatni. Do dyspozycyi banku robotniczego oddano kapitał 50.000 funtów szterlingów t. j. 8,000.000 kor. Założenie tego banku uchwalono na wniosek dra Ruppina. Bank ma pozostawać pod wyłącznym zarządem robotników pod nadzorem kierownictwa organizacyi syońskiej. Ponadto na propozycyę dra Ruppina założony zostanie w najbliższym czasie bank rękodzielniczy z kapitałem tymczasowym 15.000 funtów szterlingów (2,400.000 K.) Bank ten umożliwi rękodzielnikom żydowskim w Palestynie zrzeszenia się w kooperatywy, które będą mogły wykonywać większe zamówienia. Praca tych kooperatyw rzemieślniczych stanie się ogromnie doniosłą w miarę wzrostu pracy kolonizacyjnej, n. p. urządzenia domowe przy przyszłej imigracyi do Palestyny.

Sprawie kolonizacyi miejskiej służyć będzie miejski bank hipoteczny, który wraz z mającem powstać towarzystwem budowlanem będzie miał przeprowadzić budowę nowych dzielnic miejskich. Posiadamy już obecnie duże wolne obszary w okolicy Tel Awiw, u stoków Karmelu obok Hajfy, w pobliżu grobu Racheli w okolicy Jerozolimy. Gdyby obszary te zostały oddane pod budowę nowych dzielnic, wówczas Tel Awiw przemieniłoby się w wielkie miasto ogrodowe z przeszło 1000 domów i 10.000 mieszkańców. Wielkie i piękne będzie miasto Herzla, które powstanie tuż obok Hajfy, palestyńskiego portu przyszłości. Jerozolima otrzyma nową dzielnicę, wybudowaną w stylu nowoczesnym. Również istnieją widoki wybudowania nowych dzielnic w Tyberyadzie i Safedzie, poza murami starych tych miast. Wielka część tych robót ma być przeprowadzoną już w ciągu najbliższych dwóch lub trzech lat w miarę polepszenia się stosunków komunikacyjnych.

Na tem przerwaliśmy na razie naszą rozmowę.

O wydanie Wilhelma.

Berlin. PAT. „Berl. Tgblt“ donosi z Bazylei. Wedle doniesień z Londynu, Bonar Law odpowiadając w izbie gmin na zapytanie w sprawie wydania b. cesarza Wilhelma oświadczył, że po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych będzie wystosowane do Holandyi żądanie wydania Wilhelma. Jeżeliby Holandya odmówiła wydania, Wilhelm będzie skazany in contumaciam. W takim razie jest wątpliwem, czy opinia publiczna zadowoli się takim wyrokiem.

Asquith przeciw interwencyi Anglii w Rosyi.

Rotterdam. (Tel. wł.) W Londynie wygłosił Asquith mowę w której protestował energicznie przeciw polityce rosyjskiej obecnego rządu angielskiego. Oświadczył on, że Anglia nie powinna wywierać żadnego wpływu na decyzye narodu rosyjskiego, odnośnie do polityki wewnętrznej.

Sytuacya pod Petersburgiem.

Wiedeń. PAT. W. B. K. donosi z Moskwy pod datą 27 bm. Sprawozdanie o sytuacyi w Petersburgu z dnia 27 bm. Trzeci dzień ofenzywy wojsk czerwonych zakończył się zdobyciem 6 miejscowości o 20 wiorst na południowy wschód od Krasnego Sioła, które znajdują się od 25 bm. wieczorem w naszych rękach. Ataki wojsk białych straciły znacznie na sile. Pochód wojsk czerwonych trwa ciągle naprzód.

Według dokładnych wiadomości wczorajszych, zostało w okręgu Orła podczas krótkiego obsadzenia przez wojska Denikina zabitych przez te wojska około 5000 Żydów.

Wiedeń. PAT. W. B. K. donosi z Berlina pod datą 28 bm. „Voss. Ztg.“ zamieszcza według dziennika „Pryzyw“ następujące sprawozdanie z frontu z dnia 27 bm. Front generała Judenicza. Przedsięwzięcie przeciw Petersburgowi nie dało spodziewanego rezultatu z powodu braku potrzebnego poparcia. Nieprzyjaciel przeszedł do kontrofenzywy przeciwko Kronstadowi, gdzie wywieszono białą chorągiew. Obecnie powiewa na twierdzy znowu chorągiew czerwona i Kronsztad stanowi stale groźbę naszych lewych flanków. Musieliśmy opróżnić Ligowo, Pułkowo, Carskie Sioło, Kołpino, Pawłowsk i Pasno. Estończycy opróżnili Psków. Front generała Denikina. Na lewym skrzydle w kierunku do Mohylewa dotarliśmy do Bracławia. W centrum podjęli bolszewicy atak na Bachmat. Front gen. Kołczaka. Idziemy na całej linii do kontrataku. Pod Tobolskiem trwają walki dalej.

Wiedeń. PAT. BK. donosi z Rewla pod datą 28 bm.: Położenie w Petersburgu prawie niezmienione. Wojska pod Krasną Górką mają ciężkie zadanie, gdyż miejscowość ta jest kluczem do Petersburga i utrata jej miałaby bardzo doniosłe znaczenie dla południowo zachodniej armii.

Komisya węglowa w Mor. Ostrawie nierozwiązana.

Morawska Ostrawa. (Tel. wł.) W rozmowie z redaktorem »Morgenzeitung« oświadczył członek środkowo-europejskiej komisyi węglowej w Morawskiej Ostrawie, że wiadomość podana przez jedno z pism warszawskich o mającem wkrótce nastąpić rozwiązaniu komisyi węglowej jest zupełnie nieuzasadniona. Środkowo-europejska komisya jest subkomitetem centralnej komisyi węglowej w Paryżu i aż do końca istnienia tejże nie zostanie rozwiązaną.

Tensam członek ostrawskiej komisyi węglowej wyjaśnił w dalszym ciągu, że po 6 tygodniach nastąpi rozwiązanie Rady najwyższej, której miejsce zajmie tzw. komisya koordynacyjna, która się składać będzie z niewielu członków. Komisya ta kontrolować będzie dotrzymanie warunków pokojowych i będzie władzą przełożoną 12 istniejących obecnie subkomitetów, z których jednym jest centralna komisya węglowa w Paryżu.

W przeciągu najbliższych 6 tygodni załatwi Rada najwyższa w Paryżu jeszcze najważniejsze problemy polityki światowej. Rządy mocarstw sprzymierzonych zgadzają się na to, ażeby nie rozwiązaną jeszcze kwestyę turecką, a ewentualnie także węgierską załatwić w drodze rokowań między pojedynczymi gabinetami względnie ministerstwami spraw zagranicznych.

Pogłoska o śmierci Bialika.

Wileński »Tug« z 26 bm. podaje następującą wstrząsającą wiadomość: Wiarygodna osoba, przybyła z Moskwy opowiada, że w Jom-Kipur doniósł rabin moskiewski, Maze, iż otrzymał wiadomość że Ch. N. Bialik zmarł w Odessie. Rabin Maze gorzko opłakiwał śmierć największego żydowskiego wieszcza narodowego.

»Tug« od siebie dodaje, iż choć nie może powątpiewać w prawdomówność powyższej osoby, to jednak sądzi iż w danym wypadku ma się do czynienia tylko z pogłoską, wywołaną wskutek tego, że Moskwa oderwaną jest obecnie od Odessy, oraz wiadomościami o prześladowaniu Bialika w ostatnich czasach.

Miejmy nadzieję, że przypuszczenie »Tugu« jest słuszne!

Zjazd kupiectwa żydowskiego w Warszawie.

Kupiectwo warszawskie, które zwołało i kierowało pierwszym zjazdem kupców żydowskich w Polsce, wykazało, że stoi na wyżynie wyższej od kupiectwa innych dzielnic Polski. Przedstawicielami Małopolski na zjeździe byli: pp. Mahl aptekarz z Jarosławia, Fett, kupiec z Rzeszowa, Eisnestein, kupiec ze Lwowa i adwokat dr Schnitzer z Krakowa. Ta mała liczba reprezentantów Małopolski świadczy o małem zrozumieniu idei organizacyi u kupiectwa małopolskiego, o czem już na łamach tego pisma szerzej pisaliśmy.

Zjazd imponował nietylko ilością 600 uczestników, zastępujących 200 miast, lecz także powagą, z jaką prowadzono obrady oraz powziętemi uchwałami i rezolucyami.

Kupiectwo w Kongresówce stacza obecnie śmiertelny bój z bojkotem i rugami, tolerowanemi przez czynniki oficyalne, a propagowanemi przez prasę żydożerczą: bojkot ten trwa od roku 1911 i występuje obecnie w coraz to ostrzejszej formie. Typowym przykładem rugów jest fakt podany w sprawozdaniu delegata z Piotrkowa, gdzie staremu fabrykantowi skór, człowiekowi nieskazitelnemu, odebrano bez najmniejszego powodu pozwolenie na fabrykacyę, a koncesyę dano robotnikowi kolejowemu. Oczywiście robotnik kolejowy nie mogąc podołać, zwrócił się o pomoc do dawnego fabrykanta. O tych jaskrawych przykładach bojkotu możnaby pisać całe tomy, jakkolwiek wszystkie organa antysemickie negują zupełnie istnienie bojkotu.

Na porządku dziennym obrad stała przedewszystkiem sprawa spoczynku niedzielnego, który ma zdławić kupiectwo po 5-letniej tyranii wojennej. Zjazd omawiał faworyzowanie przez warszawskie sfery oficyalne kooperatyw i spółek, niszczących handel, nie zadawalających nikogo prócz zatrudnionych w nich urzędników, szerzących korupcyę i łapownictwo, zabijających wszelką inicyatywę i zdolność naszego kupiectwa, a rządzących się zupełnie bez kontroli pieniądzmi, płynącemi z podatków, które przecież kupiec żydowski w niemałej mierze ponosi. Wspomniano również o założeniu własnej organizacyi zakupu »Cekas«.

Jarmark warszawski, którego celem ma być zainteresowanie całego świata polskiem życiem gospodarczem, ma być wkrótce otwarty, a możność uczestniczenia w wystawie mają mieć wyłącznie tylko kupcy chrześcijańscy.

Dwudniowe obrady zjazdu wykazały, jak dobrze postąpiło kupiectwo warszawskie, któremu dawne rządy rosyjskie i okupacyjne nie pozwalały na zorganizowanie. Kupcy warszawscy postanowili również założyć kupiecki dziennik żydowski p. t. »Der Sojcher« i kupiecki tygodnik w języku polskim. Postępowanie banków w ogólności, a specyalnie centrali dewiz dało asumpt do powzięcia uchwały o założeniu własnego banku.

Na całym zjeździe nie było jednego mowcy, któryby nie skarżył się na upośledzenie naszego kupiectwa. Kupiec żydowski przeszedł już dość prześladowań i krzywd. Obecnie można śmiało konstatować, że niszczycielska robota bojkotowców nie potrafi wyrugować z kupiectwa tak pilnego i pracowitego, tak fachowego i zdolnego elementu, jakim są kupcy żydowscy.

Wkońcu zaznaczyć należy, że prasa polska nie obesłała zjazdu i o zjeździe nie poinformowała swych czytelników, którzy przecież w niemałej ilości są Żydami.

Zjazd zakończył swe obrady we Środę koło północy, uchwaliwszy szereg rezolucyi, z których kilka podajemy:

Zjazd konstatuje, że organa rządowe i samorządu popierają każdą akcyę, która ma na celu zniszczenie kupiectwa żydowskiego w przemyśle i rękodziele, wykonywanych przez Żydów. To postępowanie niszczy Żydów, zniszczy też skarb państwa i powagę rządu, prowadzi do korupcyi klasy urzędniczej, do demoralizacyi. Zjazd protestuje przeciw takiej praktyce, będącej w jaskrawej sprzeczności z ustawami zasadniczemi państw kulturalnych. Postępowanie to jest w sprzeczności z zagwarantowanemi prawami i dlatego kupiectwo nie ustanie w walce, aż rząd i jego czynniki nie będą zwalczali bojkotu.

Wszelkie ograniczenia handlu przez monopole na korzyść poszczególnych urzędów lub uprzywilejowanych firm, zwalcza zjazd jako szkodliwe dla konsumującej publiczności.

Walka z lichwą w tej formie jak ona dotychczas była prowadzona, nie osiągnęła najmniejszego celu. Ani żywność, ani nasza produkcya nie potaniała, a ograniczenia importu i waluta — import wogóle uniemożliwia. Zjazd żąda reformy urzędów walki z lichwą w porozumieniu z organizacyami kupieckiemi.

Zjazd żąda od ministerstwa aprowizacyi obdzielenia wszystkich kupców w całej Polsce artykułami monopolu rządowego, a nie wyłącznie kupców chrześcijańskich lub kastowych kółek.

Uregulowanie czasu pracy w handlu nie może być dla całej Polski dekretowane jednolitą ustawą, bo trzeba uwzględnić potrzeby lokalne. Żydowskie kupiectwo uważa, że uchwalenie zupełnego spoczynku niedzielnego dla kupiectwa i rzemiosła żydowskiego zniszczy egzystencyę kupiectwa żydowskiego, jest pogwałceniem wolności religijnej Żydów, co stoi w jaskrawem przeciwieństwie do całej historyi tolerancyjnej i wolnościowej Polski.

Dotychczasowa praca Żydów w handlu w niedzielę nie dała w ciągu 20 kilku lat w Kongresówce lub Małopolsce najmniejszego powodu do skargi.

Rafał Pfeffer.

*

W tym tygodniu delegacya związku kupców żydowskich przedstawi się ministrowi spraw wewn. ministrowi aprowizacyi min. handlu i przemysłu, marszałkowi sejmu. Delegacya przedstawi rezolucye przyjęte na zjeździe kupiectwa żydowskiego.

Prezydent Wilna o stosunkach polsko-żydowskich

W rozmowie ze współpracownikiem wileńskiego »Tug« oświadczył p. Bankowski, który został zamianowany prezydentem Wilna, m. i., co następujące: Muszę jasno i dobitnie podkreślić, iż będziemy się starali przy każdej sposobności nadać naszej pracy polski charakter. Zawsze otwarcie będziemy podkreślali, iż Wilno i cały obwód są polskie i muszą należeć do Polski. Będziemy to proklamowali przed całym światem.

I właśnie dlatego radziłbym radnym żydowskim, by zachowali się neutralnie, gdy poruszymy sprawę przynależności Wilna do Polski. Jesteśmy również przeciwko temu, by Żydzi na pierwszem posiedzeniu odczytali swą deklaracyę po żydowsku. Nigdy nie dopuścimy do założenia »państwa w państwie«. Nawet na zasadzie § 93 prawo to Żydom nie przysługuje, ponieważ wedle tego paragrafu Żydzi mają prawo do posługiwania się swym językiem w szkole (muszę dodać, iż szkoły żydowskie powinno utrzymywać miasto), sądzie i miejscach publicznych. Rada miejska nie jest jednak zwykłem miejscem publicznem, lecz instytucyą prawno — państwową, w której Żydzi powinni przemawiać w uznanym języku państwowym.

Muszę jeszcze dodać, iż posługiwanie się dwoma językami przeszkadza w pracy. Zresztą, nie chodzi Żydom (gdy przemawiają po żydowsku) o uznanie żydowskiego, jako języka równouprawnionego, lecz o to, by pokazać światu, iż Wilno nie jest Polską (?!)

Nie bacząc jednak na to, iż zasadniczo jesteśmy przeciwko występom w języku żydowskim, wierzę, iż spokojnie wysłuchamy deklaracyi żydowskiej (choć wielu z naszych członków jest na tym punkcie bardzo upartych). Muszę jednak dodać, iż nie ręczę za galeryę (!)

ZGRZYTY.

Petersburg zdobyty!

Dziś się nową wieścią karmią
Socyaliki i burżuje:
Na Petersburg z wielką armią
Pan Judenicz maszeruje!

W poniedziałek własnym drutem
„PAT" telegram do nas puszcza,
Że już armię Judenicza
Bolszewicka zbiła tłuszcza.

Wtorek: Kuryer z wielkim krzykiem
Czytelnikom wbija kolec,
Że z swą armią nad Bałtykiem
Stanął Goltz czy von der Golec!

Środa: lecą świeże wieści:
Gród Petersburg jest zdobyty,
Pan generał wziął czterdzieści
Pełnych beczek okowity!

Piątek: Trocki znowu górą,
Bowiem w Goltza wbił się klinem,
Kołczak zawarł pakt z Petlurą,
A Judenicz z Denikinem.

Lecz w sobotę pan generał
Kołczak stoi znacznie lepiej,
Gdyż w niewolę pozabierał
Generalny sztab Sowdepii!...

Koren.

Konferencya Rady partyjnej.

W niedzielę 2 listop. i poniedziałek 3. listop. odbędzie się Konferencya Rady Partyjnej org. syon dla Małopolski w Krakowie w lokalu syon. Komitetu Centr. (Stradom 15). Początek obrad w niedzielę o godz. 3 ej popoł. Wstęp tylko dla członków Rady Partyjnej.

KRONIKA.

Kraków 29 października.

Gen. dei dr Gałecki wyjeżdża ze Lwowa do Warszawy w sprawach urzędowych, skąd powróci dnia 1 listopada do Krakowa, celem wzięcia udziału w posiedzeniu okręgowego Komitetu pomocy rolnej oraz w uroczystościach, które się odbędą 2 listopada w Krakowie.

W tym tygodniu nie będzie chleba kontyngentowego! Ministerstwo aprowizacyi jakkolwiek przydzieliło jednak nie nadesłało na bieżący tydzień ani zboża ani mąki. Wskutek tego piekarnie rejonowe w tym tygodniu chleba nie wydadzą.

Kiedyż ustanie nareszcie karygodne niedbalstwo i upośledzanie naszego miasta i kraju przez władze centralne?!

Węgiel dla instytucyi rządowych. Ponieważ z kilku państwowych urzędów, szkół i zakładów zwracają się urzędowo do magistratu o przydział węgla, przeto magistrat wyjaśnia tą drogą że wszystkie instytucye rządowe winne w sprawie zaopatrzenia w węgiel zwracać się wprost do państw. inspektoratu węglowego, gdyż przydział węgla, którym dysponuje magistrat, przeznaczony jest wyłącznie dla ludności miasta i instytucyi prywatnych.

Znaczne podwyższenie taryfy kominiarskiej. Dnia 27 bm. odbyło się posiedzenie sekcyi ekonomicznej z prawniczą pod przewodn. wiceprez. Sarego, na którem uchwalono przedłożyć Radzie m. wniosek o podwyższenie obecnie obowiązujących taryf kominiarskich o 100 proc. od 1 października 1919 aż do odwołania. Następnie załatwiono kilka spraw emerytalnych.

Z Bagateli. Ogromne powodzenie „Kobiety bez skazy" zniewoliło dyrekcyę do powtórzenia tej wysoce interesującej nowości we środę i czwartek jeszcze. W sobotę i niedzielę popołudniu powtórzoną będzie arcywesoła „Hiszpańska mucha" która na premierze szaloną budziła wesołość na widowni. Nowością najbliższą będzie „Dziadek" Jerzego Feydana. Francuska ta krotochwila posiada niezwykle wesołą fabułę, obfitując zarazem w wysoce komiczne sytuacye.

Bezpłatna pisarnia podań. Celem zapobieżenia wyzyskowi osób ubogich ze strony pokątnych pisarzy, utworzoną została przy Miejskim Urzędzie Opieki Społecznej Pl. WW. Świętych L. 1 II. p. w godzinach od 10—1 w południe bezpłatna pisarnia podań. Osoby ubogie nie umiejące same napisać sobie podania, mogą uzasadnione okolicznościami prośby ustnie przedkładać w odnośnem biurze.

Wyrok sądu doraźnego. Przed Sądem doraźnym pod przew. radcy sądu dra Szczerby toczyła się w poniedziałek i wtorek rozprawa przeciw 5 uczestnikom całego szeregu napadów bandyckich na domostwa gospodarzy i karczmarzy w okolicach Krakowa do magazynów wojskowych na kopcu Kościuszki. Na ławie oskarżonych zasiedli: Stanisław Bieda lat 21, murarz, Szczepan Bieda lat 21 murarz, Franc. Panek lat 29 murarz, Franc. Targosz lat 24 wyrobnik i Karol Radwan lat 21 bez zajęcia oraz N. Betlejowa oskarżona o to, że namawiała wymienionych do rabunków i rzeczy zrabowane przez nich sprzedawała. Równocześnie toczyła się przed doraźnym sądem wojskowym pod przew. majora Neussera rozprawa przeciw Stanisławowi Biedzie (starszemu), Janowi Krukowi lat 22 i Antoniemu Rozpędzikowi, żołnierzom oskarżonych o współudział w tych rabunkach.

Trybunał po przesłuchaniu całego szeregu świadków, wywodach prokuratora dra Sozańskiego oraz obrońców dra H...skiego, dra Odyńskiego i sędziego Trawińskiego wydał wyrok, skazujący oskarżonych Szczepana Biedę i Franciszka Panka na karę śmierci przez rozstrzelanie, Karola Radwana na 15 lat, a Stan. Biedę na 10 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniem twardego łoża raz w miesiącu. Oskarżeni Targosz i Betlejowa staną przed sądem przysięgłych.

Wyrok na Szcz. Biedzie i Fr. Panku wykonano w trzy godziny po ogłoszeniu, tj. o g. 4 minut 15. Równocześnie zakończyła się rozprawa przed sądem wojskowym, którego wyrok zostanie posłany do zatwierdzenia przez Naczelnika Państwa.

Wyrok przyjęła obecna na sali rozpraw liczna rodzina skazanych głośnymi lamentami.

Kradzież z magazynów wojskowych. Z magazynu szkoły inwalidów przy ul. Szlak skradziono większą ilość płótna wartości kilku tysięcy koron. Policya wykryła sprawców i oddała ich władzom wojskowym.

Kradzieże kieszonkowe. Wczoraj aresztowano podczas targu w Rynku głównym 14 letnią Agn. Hołuj która skradła Bronisławie Wachsmacher portmonetkę z 500 K.

Stanisław Koszałka, lat 20 przytrzymany został w chwili, gdy skradł Wojciechowi Łojkowi 200 K.

KOMUNIKATY.

Stow. „Merkaz Hacefrim.“ Czwartek 30 bm. „Młodzież a Palestyna“ (I. pogadanka z cyklu „Problemy palestyńskie“ dla Rosenblütha) sobota: hist. literatury żyd. (Meller) poniedziałek: socyalizm (Halpern) wtorek: historya Żydów (dr. Ellenberg), środa: syonizm (Lustbader) Godz 8 wiecz.

Iwtiah Kurs p. Kwittnera we środę o 7 i pół wiecz.

Chejrut. Dziś we środę o godz. 7 wiecz. w sali Strzechy robotniczej plenarne zebranie członków.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO.

Sroda, Asystent.

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Środa, Orfeusz w piekle

REPERTUAR „BAGATELI“

Poniedziałek, wtorek, środa: „Kobieta bez skazy“

Z kraju.

Podwójna miara.. W lwowskiem »Słowie Polskiem« z dn 25 bm. w korespondencyi z Peczeniżyna czytamy: »Dla chleba wielu Polaków pełniło służbę ukraińską, co często należy wyrozumieć i nie szykanować ludzi, którzy w ten sposób stwarzali sobie warunki egzystencyi, nie szkodząc a nawet pomagając ludności polskiej«. A co pisało to samo »Słowo Polskie«, gdy »wielu Żydów również dla chleba pełniło służbę ukraińską«...

Rejestrowanie dzieci bezwyznaniowych niedopuszczalne. Wobec żądania kilku rodzin, ażeby ich dzieci wpisać do księgi ludności bezwyznaniowej — ministerstwo wyznań religijnych w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych orzekło, że prawa obowiązujące w b. Królestwie nie znają pojęcia bezwyznaniowości, — wobec czego niedopuszczalne jest rejestrowanie dzieci bezwyznaniowych.

Ze świata.

O porozumienie ludów. Od 1 sierpnia b. r. wychodzi w Hadze pismo p. t. »The Word« (Słowo) w języku holandzkim, angielskim, francuskim, włoskim i niemieckim poświęcone porozumieniu ludzi i narodów. W jednym z zeszytów znajdujemy mowę Anatola France'a do nauczycieli i nauczycielek Francyi, która kończy się następującemi słowy: »Spalcie, spalcie książki, które uczą nienawiści! Propagujcie pracę i miłość! Wychowajcie nam ludzi o jasnym i zdrowym umyśle, na tyle silnych, by tratować mogli czczą glorye sławy barbarzyńskiej. Na tyle silnych, by się oprzeć mogli krwawej ambicyi narodowych i imperyalistycznych aspiracyj, które zmiażdżyły ich ojców.« Do współpracowników należy m. i. prof. Lammasch, ostatni premier austryacki, który pisze: «Słowo, które tak długo służyło jako oszczerstwo kłamstwo i prowokacya we wojnie zewnętrznej i wewnętrznej, musi zacząć służyć oświeceniu i porozumieniu wewnętrznego i zewnętrznego pokoju, o ile tenże ma być nareszcie zapewniony«.

Studenci uniwersytetu jako robotnicy kopalniani. Niemieccy studenci uniwersytetu i techniki w Gracu uchwalili w niedzielę pracować w kopalniach, celem wydobywania węgli dla opalania szkół wyższych w Gracu. Onegdaj 198 studentów pracowało pod kierownictwem rektora od 8 godziny rano do 3 popołudniu. Wydobyli i przeładowali w tym okrezie czasu 205 wagonów węgla.

Ulica im. Pereca w Kijowie. Magistrat miasta Kijowa uchwalił zmienić nazwę ulicy »Mieżygowskiej« na »ulicę Pereca«.

— Prezydent Masaryk zaniemógł i dlatego nie brał udziału w uroczystościach 28 października.

Kurs dewiz.

Warszawa, PAT. 28. października. **Kursa dewiz i banknotów** notowane w państwowej centrali dewiz:

	Dewizy kupno	Dewizy sprzed.	Banknoty kupno	Banknoty sprzed.
Funty szterlingi	159 —	161.—	159 —	162.—
Dolary Stanów Zjed.	38.50	39.—	38.50	39·25
Dolary kanadyjskie	—.—	—.—	—.—	—.—
Franki francuskie	4.45	4 55	4.45	4.60
Franki szwajcarskie	6.90	7.—	6.90	7 05
Franki belgijskie	4.45	4.55	4.45	4.60
Liry	3 70	3 80	3.65	3 85
Marki fińskie	1 60	1 65.	1 58	1 68
Lei rumuńskie	1.70.	1·75.	1·70.	1·80
Lewy bułgarskie	—.—	—.—	—.—	—.—
Floreny holenderskie	13 85	14.05	13 75	14.15
Korony szwedzkie	9.20	9·35	9.15	9 40
Korony norweskie	8 70	8·85	8 65	8 90
Korony duńskie	8.20	8 35	8.15	8 40
Marki niemieckie	1·37.	1·39.	1·36	140.
„ Drobne do 10 Mk.	—.—	100.—	—.—	—.—
Korony austryackie	50.—	—.—	50.—	—.—
Korony czeskie	100 —	102 —	—.—	—.—
Kurs przerachowania na korony:			25.	

Giełda pieniężna w Krakowie notowała w dniu 28 b. m.: Marki polskie: 185·—, 195·—. (tranzakcye: 193·—, —·— Ruble carskie: po 100 rb.: 210·—, 235·— (tranzakc. —·— —·—). Ruble carskie po 500 rb: 225·—, 250·— tranzakc. 244·— —·—.) Ruble dumskie 100·—, 115·— (tranzakcye —·— —·—.)

Giełda wiedeńska. WIEDEŃ. PAT. Kursa giełdowe z dnia 28 bm.: Renta majowa 92, Austryacka renta koronowa 86·60, Renta lutowa 92·— Węgierska renta koronowa 102, Losy tureckie 879 — Priorytety kolei południowej 698, Anglobank 593, Bankverein 585, Bodenkredit 1390, Zakład kredytowy 923, Länderbank 786, Mercur 649. Živnostenska banka 1460 Kolej północna 7920. Kolej południowa 22050 Alpiny 1443, Berg und Huetten 7000, Poldi 1375 Skoda 1318, Zieleniewski —·—, Apollo 265*, Krupp 930, Rima 1515, Fanto —·—, Galicyjskie karpaty 7400, Galicya 4606 Schodnica —·—, Koleje austryackie 885, Koleje węgierskie —·—.

Wiedeń, PAT. Kursa austryackiej centrali dewiz z dnia 28, b. m. Amsterdam 39.00 (39 02) Berlin 3.75 (3.76) Zurych 18 70 (18.72) Chrystyania 23.90 (23.92) Kopenhaga 22.55 (22 57) Sztokholm 25.20 (25.22) Marki w banknotach 374. — (375.50) Lei 395 (397) Lewy 275 (—) Banknoty szwajcarskie 18.71 (18.73) Banknoty francuskie 11 50 (—) Liry 9.60 (—) Noty angielskie 400 (—). Dolary 99 50 (—) Ruble carskie 235 (—)

Zurych. PAT. Dewizy z dnia 28 bm.: Berlin 18·30, Wiedeń 5·15, Praga 13·50, Holandya 213·60 Nowy Jork 5·59. Londyn 23 29, Paryż 64 50, Medyolan 52 25, Bruksela 65 10, Kopenhaga 120·—, Sztokholm 135·25. Chrystyania 128·—, Madryt 107·75, Korony austr. stempl. 5 50, Korony niestempl 5·50.

Amsterdam. PAT, Dewizy z dnia 28 b. m. Berlin 8 57 i pół, Wiedeń 2 40, Szwajcarya 46 70. Kopenhaga 56.35, Sztokholm 63 35, Chrystyania 57.95, Nowy Jork 263.50 Londyn 10,97 Paryż 30 15, Bruksela 30.65, Madryt 50.30.





... M. Deutschera, Kraków, ...ego Ciała 10 Telefon 1556.